Nr. 100 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Piątek 1 Kwietnia 1925.

Rok XLIV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 8·40 zł
Z odnoszeniem . . . . 8·60
Z przesyłką pocz. . . . 4·20
Za granicą . . . .
Cena numeru 15 gr.
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska
Telefon 41. Międzymiastowy
Adres Administracji: ul. Jagiellońska
Telefon 241.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Co sobotę w zwiększonej objętości z ilustrowanym dodatkiem tygodniowym

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . 20 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . . 30 „
Na 1-szej stronie . . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Zamiejscowe o 50% drożej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402

Przyczyny przesilenia gospodarczego i drogi do jego opanowania

Przemówienie premjera Grabskiego w Sejmie

Kraków, 29 kwietnia.

Na wczorajszem przedpołudniowem posiedzeniu Sejm zakończył dyskusję nad preliminarzem budżetowym ministerstwa oświaty. Przed rozpoczęciem obrad marszałek zawiadomił Izbę o dymisji ministra reform rolnych Kopczyńskiego i o powierzeniu kierownictwa tego resortu p. Radwanowi.

Posiedzenie popołudniowe wypełniło prawie w całości 2-godzinne przemówienie premjera Grabskiego, który przed Izbą w sposób wyczerpujący omówił sprawę przesilenia gospodarczego i dotknął ważnych zagadnień politycznych tak wewnętrznych, jak i zagranicznych.

Na wstępie premjer odparł zarzuty czynione sposobowi, w jaki dokonano sanacji skarbu. — Pierwszy zarzut usiłuje dowieść, że klasy posiadające zostały pozbawione kapitałów obrotowych i przez to zubożały, drugi, że sanacja odbyła się kosztem drobnych rolników, trzeci zaś, że przeprowadzono ją kosztem robotników.

Premjer stwierdza, że obciążenie podatkowe w Polsce jest niższe niż w Czechach i staje w obronie podatku majątkowego i obrotowego. Przy tej sposobności występuje bardzo ostro przeciw zorganizowanej akcji podatników, którzy uchylają się od płacenia podatku, stwierdza, że wielu kupców i przemysłowców prowadzi sfałszowane podwójne księgi handlowe i zapowiada, że zaległości będą bezwzględnie ściągane.

Co do drobnych rolników, to rzeczywiście zapłacili oni podatek majątkowy, który jakkolwiek nieznaczny, był dla nich ciężki, ponieważ są pozbawieni kapitałów. Co do wielkiej własności ziemskiej, to zaległości podatku majątkowego są dość znaczne i w tych dniach nastąpi licytacja jednego z wielkich majątków, za niezapłacenie podatku majątkowego. Premjer omawia dalej ciężkie położenie wsi wskutek nieurodzaju i niepomyślnej konjunktury gospodarczej. Obecnie na odbudowę wsi rząd wydaje większe sumy, tak że należy oczekiwać znacznej poprawy.

Następnie premjer przeszedł do rozważania sytuacji klasy robotniczej. Premjer twierdzi, że ani bezrobocia ani emigracji nie można kłaść na karb sanacji. Emigracja bowiem w okresie sanacji zmniejszyła się, a wzrost bezrobocia należy przypisać temu, że przemysł nasz przystąpił do lepszej organizacji metod pracy, skutkiem czego część robotników została pozbawiona pracy. Celem złagodzenia bezrobocia, rząd przystępuje do wielkiej akcji budowlanej. — Premjer stwierdza z naciskiem, że gdyby tylko jedna warstwa narodu poniosła ofiary, to Polska nie osiągnęłaby tego, co w tej chwili posiada. Ofiary na rzecz sanacji poniósł cały naród.

W dalszym ciągu zastanawia się premjer nad środkami, jakich należy użyć, aby przetrzymać i zlikwidować ogólne przesilenie. Premjer zaznacza, że społeczeństwo samo musi w sobie znaleźć zdolność i siłę do opanowania przesilenia. Rola rządu w tym wypadku może być tylko pomocniczą. Premjer stwierdza z zadowoleniem, że w społeczeństwie naszem dokonała się już dodatnia ewolucja i zaczyna się ono brać do roboty. Wielką pomoc w tym kierunku okaże Naczelna Rada Gospodarcza, którą rząd powołuje obecnie do życia.

Z kolei wykazuje premjer, że jedną z głównych przyczyn przesilenia jest ujemny bilans handlowy, wynikający z przewyżki importu nad eksportem. Celem zaradzenia złemu, przystąpił rząd do zniżenia taryf kolejowych przy eksporcie, zniesienia pewnych ceł i stosowania ulg podatkowych. Przy tej sposobności premjer oświadczył z naciskiem, że rząd nie dopuści do obniżenia płac robotniczych, gdyż w kalkulacji przemysłowej nie odgrywają one bardzo wydatnej roli.

Co do rzekomo małej zdolności nabywczej złotego na rynku wewnętrznym, uważa premjer, że jest to skutkiem obniżenia wartości nabywczej samego złotego. Premjer występuje następnie przeciwko wyjazdom zagranicznym i wywożeniu zarobionych w kraju pieniędzy.

Niepokojąco brzmi natomiast następujący ustęp przemówienia: »Brak równowagi bilansu handlowego, który paraliżuje naszą działalność twórczą, pociąga i to za sobą, że pożyczka amerykańska pozwoli nam przekroczyć okres pierwszy 3-miesięczny i drugi 4-miesięczny, ale nie pozwoli nam uczynić kroku naprzód. Stąd płynie wniosek, że jedyną drogą jest zwiększenie oszczędności społeczeństwa, a tymczasem oszczędność ta wzrasta bardzo powoli«.

Rząd nie faworyzuje przemysłu na niekorzyść rolnictwa, ale lekceważyć przemysłu nie może, albowiem tylko wzmożenie produkcji przemysłowej zapobiegnie skutecznie przesileniu, da ujście przyrostowi ludności na wsi, zabezpieczy nasz bilans handlowy i obniży stopę procentową.

Premjer apeluje do społeczeństwa, aby przedewszystkiem liczyło na własne siły, gdyż pożyczki zagraniczne można uzyskać tylko z wielkim trudem i zbytnio na nie liczyć nie można, ponieważ zagranicą istnieją czynniki, którym wiele zależy na tem, ażeby nasz bilans nie wyszedł z bierności.

Końcowy ustęp przemówienia premjera poświęcony był zagadnieniom politycznym. P. Grabski odpiera zarzut, jakoby gabinet jego stracił charakter bezpartyjności i zaznacza, że w składzie rządu mogą być ludzie o zabarwieniu partyjnem, ale działalność rządu musi być bezwzględnie bezpartyjna i to jest warunek, jaki premjer stawia przy każdej rekonstrukcji. Rząd nie przeciwstawia się ani jednej ani drugiej stronie Izby i musi zachować ten swój charakter, dopóki nie powstanie rząd parlamentarny. Celem rządu nie mogą być wysiłki, zmierzające do utrzymania się przy władzy od jednej sesji sejmowej do drugiej, lecz musi posiadać on wyraźny program, pewną linję państwową i idee, którym wszyscy mogliby się oddać.

Należy wzmacniać podstawy naszej samodzielności, gdyż wiele mamy jeszcze do zrobienia, tem bardziej, że na terenie międzynarodowym widzimy pewne oznaki ostrzegawcze, jak n. p. wynik wyborów prezydialnych w Niemczech. Niemcy kwestjonują nasze granice, jednakowoż dążeń tych czy to w drodze pokojowej, czy też »orężem« nie należy uważać za coś realnego. Zamiarom niemieckim oprzemy się skutecznie, jeżeli zgodnie przystąpimy do pracy nad wzmocnieniem wewnętrznej spoistości narodu.

Przemówienie premjera spotkało się z uznaniem i oklaskami całej Izby.

Po przemówieniu premjera Sejm rozpoczął z kolei dyskusję nad preliminarzem ministerstwa spraw zagranicznych.

—o—

O czyn i symbol zgody

Odpowiedzią Polski na prowokacyjny wybór Hindenburga — powołanie marszałka Piłsudskiego do armji i zaprzestanie walk partyjnych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 kwietnia. W »Kurjerze Porannym» Wacław Sieroszewski ogłasza następujące pismo:

Wobec prowokacyjnego dla niepodległości Polski oraz pokoju świata obioru przez Niemcy na swego prezydenta Hindenburga, uważamy, że jedyną odpowiedzią może być jako wyraz bezwzględnej samoobrony wydanie niezwłocznie reskryptu Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie organizacji naczelnych władz wojskowych, oraz powołanie marszałka Józefa Piłsudskiego na naczelnego wodza naszej armji. Groza położenia wymaga zaprzestania waśni partyjnych. Musimy być gotowi do obrony naszej niezależności za wszelką cenę. Nacisk opinji publicznej pod tym względem musi być jednolity i nieustępliwy. Podaję w tej sprawie mój skromny głos, jako początek moralnego plebiscytu narodowego.

———

Przytoczony wyżej głos wielkiego pisarza Polski odrodzonej i gorącego a zasłużonego bojownika niepodległości, winien znaleźć oddźwięk we wszystkich sferach naszego społeczeństwa oraz w jak najdobitniejszem zaznaczeniu naszej siły państwowej. Tej siły państwowej najmocniejszą gwarancją jest armja, która w każdej chwili winna być gotową do obrony granic ojczyzny od nowych grożących jej zamachów, za którą stać musi zgodnie cały naród. Takim wielkim symbolem naszej zwartości bojowej i zgody wewnętrznej byłoby niewątpliwie powołanie marsz. Piłsudskiego na stanowisko przyszłego wodza naczelnego i skupienie się około niego wszystkich ośrodków zbiorowej energji narodu. Żywić należy nadzieję, że z uwagi na poważną sytuację, wytworzoną wyborem Hindenburga w Niemczech, wszystkie nasze czynniki polityczne wytworzą zgodną podstawę dla wielkiego czynu wspólnej gotowości bojowej dla samoobrony przed nowym zamachem krzyżackim. Najwyższe czynniki w państwie powinny dołożyć wszelkich starań, by już w dniach najbliższych myśl piękna i trafna, myśl Wacława Sieroszewskiego, stała się rzeczywistością.

—o—

Hindenburg pod silną ochroną policji

Berlin, 29 kwietnia (AW). Hindenburg powrócił z posiadłości wiejskiej swojego zięcia do Hanoweru. Zwracają tu na siebie uwagę wielkie środki ostrożności, które przedsięwzięto, celem zabezpieczenia Hindenburga. Nie tylko willa Hindenburga, lecz również ulica, przy której willa się wznosi, jest przepełniona agentami i policjantami, a ruch kołowy na tej ulicy prawie zupełnie zamarł.

—o—

Na wybór Hindenburga odpowiada Rumunja

wzmocnieniem gotowości bojowej swej armji

Bukareszt, 29 kwietnia (PAT). Wybór Hindenburga uczynił w Bukareszcie aktualną konieczność wzmocnienia obrony państwa W tym celu odbyła się konferencja w ministerstwie wojny między generałem Margarescu a szefem sztabu generalnego Lupescu, na której postanowiono, że odnowienie uzbrojenia armji rumuńskiej jest rzeczą naglącą. Po konferencji udali się obaj generałowie do ministra skarbu, aby omówić z nim kwestje odpowiednich kredytów.

Syn Hindenburga ma zostać sekretarzem stanu

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Berlin, 29 kwietnia. Rozesła się tu pogłoska, że Hindenburg na stanowisko sekretarza stanu zamierza powołać swego syna. Jak widać, Hindenburg chce naśladować tu Bismarcka, który również powołał swego syna na stanowisko swego najbliższego współpracownika.



Marja Curie-Skłodowska
znakomita polska uczona, przyjeżdża w najbliższym czasie do Warszawy na otwarcie instytutu radowego.

Francuska rada gabinetowa omawiała wybór Hindenburga

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 kwietnia. Z Paryża donoszą: Dnia 27 przed połundiem odbyła się rada ministrów pod przewodnictwem Doumergue'a, na której Painleve mówił o położeniu zagranicznem, wywołanem przez wybór Hindenburga na prezydenta Rzeszy. Komunikatu oficjalnego nie wydano. Następnie Rada ministrów zastanawiała się nad zabezpieczeniem porządku w dn. 1 maja przed ewentualnemi awanturami komunistów.

Aljanci nie powinni wycofać się z nad Renu

Londyńska »Morning Post« wyraża się w sprawie wyboru Hindenburga, że powrót jego równa się powrotowi 20 korpusów armji. Z tego powodu nie powinni aljanci osłabiać swego stanowiska nad Renem i nie powinni wycofać wojsk swych z nad Renu.

Hindenburg zakochany w mundurze i orderach

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Berlin, 29 kwietnia. Otoczenie Hindenburga ma wielką trudność w tem, ażeby przekonać Hindenburga, iż przy obejmowaniu swego stanowiska winien wystąpić bez munduru i odznak.

Wniosek komunistów o 24-godzinny strajk w dniu przybycia Hindenburga do Berlina

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Berlin, 29 kwietnia. Niemiecka partja komunistyczna wystosowała do socjalnej demokracji i do związków zawodwych propozycję, ażeby w dniu przyjazdu Hindenburga rzesze robotnicze wstrzymały się na 24 godzin od pracy.

W glinie i w krysztale *)

(O najnowszej twórczości J. K.-Bandrowskiego i W. Grubińskiego).

Jeśli w »Generale Barczu« wykrzywiał się niemile szorstki spazm współczesności, jeśli padały słowa gorzkie, bolesne, a obrazy snuły się brutalne, niemiłosierne — inaczej jest w późniejszej twórczości Juljusza Kadena-Bandrowskiego.

Sarkastyczny, niechętny, wręcz wzgardliwy stosunek autora do społeczeństwa w »Generale Barczu« kojarzył się ze stylem, obfitującym w zdania krótkie, urywane, o dziwacznych metaforach (n. p. owa »kałuża prałatów«), — wszystko to, rzec można, odstręczało, czytelnika piętrząc przed zasieki ostrego, splątanego drutu niechęci.

Inaczej w »Wakacjach moich dzieci« i w »Przymierzu serc«.

Widoczne są tu zapasy z językiem, celem nadania mu blasku orkiestralnego zestroju. — Bandrowski, z serdecznym potem na skroniach kuje oporne marmury słowa: owoce tego wysiłku podziwialiśmy dziś niemal w pełni..

Bandrowski chwyta i zakuwa w kształt widzialny owe szare, płaskie chwile, co rozpychają się wokół nas hardemi łokciami. Wpatrzmy się w jego mowę, przenośnie i »powiedzenia«: — jako żywo staną przed oczyma codzienne, niby małoważne, przeżycia, gesty i spojrzenia, z których składa się tuziemskie bytowanie. Twórczość ta całą swą istotą protestuje przeciw tępocie i nikczemności ludzi małych. Bandrowski tęskni za bohaterstwem życia.

»Przymierzem serc« funduje wielką zasługę piśmiennictwu polskiemu: uwspółcześnia pojęcie bohaterstwa. Zrywa z Sienkiewiczowskiem uwielbieniem dla «rębaczy«, nie głosi chwały świetnych bitew, nie apoteozuje wojny ani żołnierza. Jest bardzej ludzki, ogólno-ludzki. W żołnierzu widzi najpierw człowieka, potem mundur i szlify. Tak być powinno. To jest stanowisko moralne, chrześcijańskie. Myliłby się jednak, ktoby mniemał, iż autor jest jakimś pierwszym lepszym kosmopolitą, nie związanym duchowo z sercem ziemi rodzimej. Przeczy temu chociażby sam język Bandrowskiego, wyrastający z głębokiego zżycia się z polskością: ludzi i powietrza; społeczeństwa i ziemi; charakterów i przyrody.

Nie opisując olśniewających bitew, ani niezwykłych czynów — kreśli dzieje mniej efektowne, ale może więcej prawdziwe: pod sztywnym »frenchem« wojskowym takiego Kujona, czy Lenia, pod ich pozorną szorstkością ukazuje arcy-ludzkie serce tych ludzi. I to jest piękne. Aż dziw! aż wzruszenie dławi w gardle, kiedy czytamy np. »Po wszystkiem«, »Odwilż«, albo »Dzikiego człowieka«: Ile tam zrozumienia i współczucia dla cudzego bólu i cierpienia. Ile miłości bliźniego, nawet dla tego dzikiego analfabety, przybłędy niewiada skąd, a przecież, w gruncie rzeczy, dobrego Rostowicza.

Bandrowski nie stara się demaskować swego uczucia, nie ma go bowiem dla gawiedzi na pokaz. Jest to nawskroś męska, hartowna postawa wobec świata.

Postacie powieści nie stanowią galerji typów, nie rysują się plastycznie w pamięci. Są to sylwetki, kreślone kilkoma charakterystycznemi rysami, wiążącemi się z nastrojem utworu. Bywa, że »szarość« zdarzeń nuży czytelnika: ciąży wówczas przykra monotonja np. w niektórych momentach »Balu«.

Zarzucają jeszcze autorowi, że postacie jego przemawiają niedołężnie, niepełnemi, urywanemi zdaniami. Istotnie dialogi są niepłynne, chwilami niejasne, niepokojące, ale tkwi w nich pewna prawda: swoisty realizm życiowy, kopjujący codzienne djalogi; przy głośnem czytaniu braki te zacierają się.

Prawdziwie powiedział autor:

»Patrzę, jak coraz cięższa jest miłość moja ziemska i już jej nie dźwigam wcale, ani niosę, sama bowiem sobie okwita wszystkiemi liśćmi i kwiatami i kształtem swoim i ciepłem.

Więc niech okwita...

Czekam spokojnie i patrzę, jak niby rana wielka obsycha już i dobrzeje wielka przez wszystkie lata męskie trwająca troska o dobro mojej gromady.

Więc niechże i ta troska już schnie.

Tu jestem i czekam... Zaiste, nie jest to nawet brzeg mądrości!«

* * *

Gdy autor »Przymierza serc« podaje wino swych pomysłów w glinianej, z gruba ciosanej czaszy, każąc pić je powoli, ostrożnie, ze skupieniem, niby Norwida — Wacław Grubiński raczy nas wytwornem winem szampańskiem w powabnie rżniętem szkle:... pijemy go rozkosznie, gładko i smacznie...

Twórczość Bandrowskiego — to ugór spieczony, mało dostępny, bo najeżony złomami kamieni. Twórczość Grubińskiego perli się wykwintem formy, świetną płynnością stylu, ponętną gamą tematów.

Czy Grubiński mniej wysoko sięga? Czy poprzestaje na »zabawie«? Bynajmniej! Dawny autor noweletek (»Zabawa«, »Bal« i in.) — zniknął. Narodził się artysta, czujący prawdziwe szczęście, szczęście trwałe powszechnej miłości: »Dłoń wyciągnięta przyjaźnie, uśmierza gniew. Złość kładzie się pokornie u kolan dobroci. Albo o tem nie wiesz? Dobroć jest najzbrojniejszą królową«. Z przedziwnem przejęciem słuchamy noweli o lwach i św. Grojosnawie i jego rodzinie. Franciszkańskie braterstwo z wszelkiem stworzeniem otacza ten utwór szczególną poświatą czystości.

Podobnie w »Odwiedzinach«. Coprawda, dziadzio takie rzeczy prawi małemu Kaziowi, które malec zrozumie dopiero, gdy dorośnie i... przeczyta Grubińskiego, ale nicto! Nowela jest śliczna. Niema w niej bezpłodnej dialektyki, tępej frazeologji o rzeczach wielkich. Myśli Grubińskiego o życiu i śmierci, o wieczystem mijaniu, wyrastają z podłoża mądrego pogodzenia się ze światem. »I musi się umrzeć — stwierdza Kazio. Przecież to bardzo przykro. — Bardzo. Ale jednak mniej przykro, niż ci się wydaje. — Dlaczego? — Poznanie jest jednocześnie wyzwoleniem, wyzwolenie zobojętnieniem«. Tak mówi mędrzec, nie apostoł szczęścia; to jest filozoficzna, surowa rezygnacja, nia wiara, góry przenosząca... A przecież autor widzi boski początek człowieka: »Bóg... wyjął ze żebra jeden uśmiech, jedną łzę i rzucił w glinę. Stąd powstał człowiek«. »Człowiek rodzi się poto, żeby żyć wiecznie«. Więc świadomość celowości istnienia.

Jak Bóg stworzył człowieka, podobnie artysta, ów »śmiertelny bóg« tworzy swe dzieło »Drgające w nim uczucie umieścił w glinie, ponieważ go rozsadzało i wylewało się poprzez brzegi jego duszy... Fala uczuciowego rozigrania pragnęła wieczności. Zapragnęła żyć bez końca i szukała wcielenia«.

Tyle myśli promieniuje łagodnie z tej noweli, że jeszcze trochę, a kompozycja jej pękłaby, jak ów wazonik z porcelany, będący milczącym bohaterem »Odwiedzin«.

Dużo zwartej dynamiki dramatycznej posiada »Obraza«. Aliści wywody podsądnego, oskarżonego o zabójstwo żony bardziej porywają swą precyzją stylistyczno-logiczną, niźli boleścią nieszczęśliwego, — umacnia to sąd o Grubińskim jako noweliście, godnym France'a.

Mówię o podobieństwie stylistycznem, o miękkim, przejrzystym rysunku zdań, — nie o ideowem pokrewieństwie. Wybitny intelektualizm, przesycający nowele Grubińskiego, tłumi mocniejsze akcenty uczuciowe, powściąga rozbiegane słowa, nie pozwalając im na zbyt swobodne pląsy. Spokojny chłód, z jakim autor przystępuje do dzieła — znamionuje także twórcę »Ogrodu Epikura«. Kiedy jednak France zaprawia wszystko jadowitą ironją, — Grubiński z pogodną wyrozumiałością patrzy na świat, jak człowiek, który dużo widział i przeżył.

Rzadko spotykamy w współczesnej literaturze naszej utwory beletrystyczne, podające gęste wino myśli w powabnie lśniącym krysztale; rzadko kiedy przeważa w beletrystyce naszej — intelekt. Dlatego, powiedziałbym, że autor »Lwów i św. Grojosnawa« przynosi ze sobą podmuch eleganckiej dialektyki francuskiej.

Jarosław Janowski.

*) Artykuł niniejszy pióra Jarosława Janowskiego jednego z młodych krakowskich „Heljonistów“, napisany został jeszcze przed okazaniem się najnowszej książki Kadena-Bandrowskiego p. t. „Miasto mojej matki“ (Nakł. Wacława Czarskiego i Sp. w Warszawie). O książce tej zamieścimy osobną recenzję.

Wstrzymanie kredytów Ameryki dla Niemiec

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Nowy Jork, 29 kwietnia. »New York Times« zaleca zamknięcie kredytów przemysłowych dla Niemiec aż do chwili zupełnego wyjaśnienia się sytuacji. »New York Herald and Tribune« pisze: Niemcy ponownie wkroczyły na drogę wyzywania świata i odosobnienia politycznego i ekonomicznego. Same będą one na tem najbardziej cierpiały. »Boston Herald« pisze: Wybór Hindenburga jest klęską, albowiem reprezentuje on najgorszą formę imperjalizmu.

Nowy Jork, 29 kwietnia. Zgromadzenie finansistów amerykańskich postanowiło odrzucić starania niemieckiego przemysłu o nowe kredyty aż do czasu wyjaśnienia postępowania nowego prezydenta Rzeszy.

Polityczna i gospodarcza izolacja Niemiec

Wiedeń, 29 kwietnia (PAT). »Abendblatt« z Nowego Jorku donosi: Pisma zapowiadają zupełną zmianę nastroju w Ameryce na niekorzyść Niemiec. Generał Allen wyraził się, że cała Ameryka uważa wynik wyborów jako cios wymierzony republice niemieckiej. »New York Tribuna« zapowiada nową polityczną i gospodarczą izolację Niemiec.

—o—

Przed wyrokiem w sprawie zajść listopadowych

Trzy i pół godzinna przemowa prokuratora

Dzisiejsza rozprawa rozpoczęła się **przemówieniem prokuratora, pułkownika dr Lubodzieckiego, który w 3½-godzinnej przemowie starał się wykazać winę poszczególnych oskarżonych.** Mowę tę, bardzo dobrze skonstruowaną pod wzgędem prawniczym i oratorskim, zakończył dr Lubodziecki **apelem do trybunału, że wyroku oczekuje zarówno** cała armja jak i **społeczeństwo.**

O godz. 12½ zakończył przemowę prokurator, **po którym zabrał głos adwokat dr Klimecki, obrońca gen. Czikiela.**

Wyrok spodziewany jest dziś w nocy.

—o—

Tajna międzynar. konferencja komunistyczna w Wiedniu obradowała nad wywołaniem powstania w Bułgarji

Wiedeń, 29 kwietnia (PAT). »N. Wiener Journal« donosi z Berlina:

Rosyjski dziennik »Dni« donosi z Wiednia, że w czasie od 27 do 29 marca odbyła się w Wiedniu **tajna międzynarodowa konferencja komunistyczna, która się zajmowała głównie kwestjami bałkańskiemi.** Ze strony sowieckiej wziął udział w tej naradzie **szef propagandy komunistycznej na Bałkanie, Czerski,** bawiący stale w Wiedniu, przedstawiciele **armji czerwonej rosyjskiej,** między innymi generałowie: **Nieczajew i Czermak,** trzej pułkownicy, a nadto w imieniu ukraińskiej republiki socjalistycznej pułkownik Simenko. Głównym przedmiotem tej konferencji była kwestja możliwości **powszechnego powstania w Bułgarji.**

Wydalanie komunistów z Zagrzebia

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Wiedeń, 29 kwietnia. Donoszą z Zagrzebia: **Redaktor tutejszego pisma komunistycznego, niejaki Zillig, obywatel austrjacki, został uwięziony i odstawiony do Austrji.** Uwięziono następnie jeszcze znaczną liczbę komunistów, którzy zostaną wydaleni z Jugosławji.

Zabezpieczenie spokoju w dniach 1 i 10 maja w Paryżu

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Paryż, 29 kwietnia. Ministerstwo spraw wewnętrznych poczyniło wszechstronne zarządzenia, ażeby utrzymać spokój w dniu 1 maja. — Wszystkie manifestacje w dniu tym zostały zabronione, a tak samo w dniu 10 maja, to jest w dniu Joanny d'Arc. W każdej dzielnicy Paryża znajduje się silne pogotowie policji obok pogotowia wojskowego celem udaremnienia każdej manifestacji.



Poseł sowiecki Wojkow w Warszawie ma być, wedle pogłosek, odwołany przez swój rząd ze stanowiska, które do tej pory zajmował.

Proces przeciwko sprawcom zamachu w katedrze sofijskiej

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Sofja, 29 kwietnia. Proces przeciwko zamachowcom sofijskim rozpocznie się przypuszczalnie 1 maja przed sądem wojennym w Sofji. Przypuszczają, że publiczny oskarżyciel przeprowadzi postępowanie dowodowe wykazujące, że bułgarscy komuniści i emigranci partji Stambulijskiego zainscenizowali zamach w porozumieniu z moskiewską międzynarodówką. **W ostatnich dwóch dniach uwolniono dalszych 600 osób z pomiędzy aresztowanych.** Z drugiej strony **aresztowania komunistów odbywają się zarówno w Sofji, jak i na prowincji.** W wielu wypadkach usiłują poszukiwani komuniści ratować się ucieczką, lub też zbrojnym oporem, lecz próby te zazwyczaj przypłacają życiem. — **Codziennie znajdują patrole wojskowe tak na ulicach stolicy, jak i w innych miastach, materjały wybuchowe, bomby, broń i zakazane pisma ulotne.** Śledztwo wykazało m. i., że spiskowcy **bardzo często posługiwali się dla celów szpiegowskich eleganckiemi damami z półświatka.** Pewną ilość tych dam aresztowano. **Złożyły one bardzo ciekawe zeznania.**

Zbliżenie Związku chłopskiego do rządu Cankowa

Z Sofji donoszą:

Umiarkowani członkowie Związku chłopskiego przeprowadzili już zupełnie **zbliżenie się do rządu.** Przywódcy tej partji odbyli wczoraj **konferencję z Cankowem** i ministrem wojny Wilkowem. Wynikiem tych konferencyj jest artykuł, który się ukazał w nowym organie chłopskim »Zemledelsko Znamo«, oświadczający, że ruch przewrotowy w Bułgarji **jest wynikiem agitacji moskiewskiej, finansowanej wielkiemi sumami pieniężnemi.** Odezwa ta wzywa naród bułgarski **do poddania się ustawom kraju.**

Zamachy w Bułgarji

Sofja, 29 kwietnia (PAT). Bułgarska Agencja Tel. Burmistrz i sekretarz gminy Bojana (przedmieście Sofji) chcieli ująć pewnego podejrzanego osobnika. Osobnik ten **strzelił z rewolweru** i zranił sekretarza gminy i pewną osobę. Osobnik ów zbiegł. W porzuconym przez niego worku **znaleziono bombę.** W ostatnich dwóch dniach wypuszczono na wolność około 600 osób.

Mord w sądzie sofijskim

Komunista zabija przewodniczącego

Sofja, 29 kwietnia. W dniu wczorajszym w sali rozpraw **sądu doraźnego w Sofji zamordowano przewodniczącego sądu.** Zabójstwo nastąpiło w okolicznościach następujących:

Do sali wprowadzono jednego z komunistów, zakwalifikowanego pod sąd doraźny. **Wyrwał on karabin z rąk żołnierza, podbiegł do przewodniczącego i zaczął bić go kolbą.** Przewodniczący zalał się krwią. **Odwieziony do szpitala, zakończył życie.**

—o—

Polska wobec Małej Ententy

»N. Fr. Presse« zamieszcza wywiad z posłem polskim w Wiedniu, p. Józefem Kowalskim, który o stosunku Polski do małej ententy wyraził się w sposób następujący:

Polska stara się pogłębić istniejące już dobre stosunki ze wszystkiemi państwami małej ententy. Pos. Kowalski podkreślił, że o formalnem wstąpieniu Polski do małej ententy **nie można mówić** już z tego powodu, ponieważ mała ententa ma ograniczony zakres działania, nie dotykający bezpośerdnio polskiej sfery interesów, co jednak nie przeszkodzi Polsce postępować z małą ententą **wspólnie** w wielu kwestjach i **utrzymywać serdeczne stosunki z państwami małej ententy.**

Rozprawy o odszkodowanie przed polsko-niemieckim trybunałem

Paryż, 29 kwietnia (PAT). W dniu wczorajszym przed polsko-niemieckim mieszanym trybunałem pojednawszym rozpoczęły się rozprawy, dotyczące **odszkodowań, należnych osobom prywatnym Polski za rekwizycje,** dokonane przez **władze niemieckie podczas okupacji terytorjum Polski.** Do rozpatrzenia zgłoszone są sprawy o odszkodowania za rekwizycje drzewa z majątków prywatnych i towarów z kilku firm łódzkich. W obronie interesów polskich występują były **prezes republiki Millerand,** prof. de Lapradella, adwokaci warszawscy: p. Karnicki i Witenberg oraz deputowany Montigny i adwokat Lemonau. Pierwszy zabrał głos Millerand, który w trzygodzinnem przemówieniu dał **wspaniałe expose tezy polskiej.** Następnie przemawiał adwokat **Karnicki,** przedstawiający stronę ekonomiczną sprawy, dalej p. Kazimierz Sochowski omawiał tezy przedstawione w złożonem przez niego poprzednio obszernem memorjale. Rozprawy potrwają kilka dni.

Rozbicie w Wyzwoleniu

Z Warszawy donoszą:

Wobec zmiany programu stronnictwa Wyzwolenia, a szczególnie wobec uchwalonej zasady co do **wywłaszczenia bez odszkodowania,** dotychczasowi członkowi klubu Wyzwolenia posłowie **dr Barański, prof. Bartel, adwokat Chomiński, major Kościałkowski i adwokat Śmiarowski postanowili wystąpić z tego stronnictwa.** Nie wiadomo jeszcze, czy występujący posłowie utworzą nowe stronnictwo, czy też przyłączą się do już istniejących.

Projekt ustawy o dozorcach domowych

Warszawa, 29 kwietnia. **Sejmowa komisja ochrony pracy** obradowała nad projektem **ustawy o dozorcach domowych** Po dyskusji uchwalono powołać **specjalną podkomisję,** której powierzono opracować ustawę.

Senacka komisja skarbowo-budżetowa na rannem posiedzeniu obradowała w dalszym ciągu **nad budżetem na rok 1925. Senator Adelman** (Ch. D.) zreferował **dział budżetowy ministerstwa skarbu, dotyczący monopolu solnego i tytoniowego.** Co do monopolu tytoniowego, senatorowie **Adelman i Buzek** wnieśli o skreślenie w wydatkach tego monopolu **4½ miljona zł. przez zmniejszenie wydatków na budowlę o 2 miljony zł. i wydatków na prowizje dla hurtowników o 2½ miljona zł.** Ostatnie skreślenie **oznacza obniżenie prowizji, przyznawanych hurtownikom.**

Listy z kraju

(Korespondencja „Nowej Reformy").

Tarnów, 27 kwietnia.

(Walne Zgromadzenie tarnow. Koła T. S. L. — Wybory w Kasie oszczędności — Włamanie-)

Pod przewodnictwem p. Majewskiego odbyło się w dniach ostatnich Walne Zgromadzenie tarnow. Koła T. S. L., w którem ze strony Zarządu Głównego wziął udział pp. Ostrowski i ks. Dr Macheta z Krakowa. Sprawozdanie składał p. Wowkonowicz. Według sprawozdania Koło liczy 432 członków, obejmuje Czytelnię robotniczą im. Kilińskiego; odczytów odbyło się 17, odczytów Uniwersytetu Jag. 12, przyczem należy zauważyć spadek frekwencji. Czytelń na wsi było 40, bibliotek wiejskich kreowano 11. Biblioteka im. Słowackiego liczyła w roku sprawozdawczym 16177 dzieł w 18433 tomach. Koło urządzało obchody narodowe, kursy dokształcające dla żołnierzy, oraz wybudowało własny budynek, w którym na razie pomieszczono kino. Zamknięcie rachunkowe za rok 1924 wykazuje w dochodach i rozchodach kwotę 23.020 zł 82 gr, budżet kina „Marsenie" 83.184 zł 80 gr, budowa kina 106.777 zł 44 gr, inwentarz zaś Koła wykazuje w stanie czynnym kwotę 318.396 zł 90 gr, w stanie biernym tylko 91.477 zł 70 gr, tak że przewyżka stanu czynnego wynosi poważną kwotę, bo 226919 zł 20 gr. Nad sprawozdaniem wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos pp. Misiaczek, prof. Wojciechowski i dyr. Ostrowski Witold z Krakowa, poczem sprawozdanie przyjęto a ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum. Nastąpiły wybory. Wybrani zostali: dyr. Wowkonowicz (prezes), Majewski i Golowski (wiceprezes), Sobolewski (sekretarz), Madejska (zast. sekr.), Adler (skarbnik), oraz 22 członków wydziału. Z ważniejszych wniosków uchwalono wniosek podwyższenia wkładki do 3 zł.

Na ostatniem posiedzeniu wydziału Kasy Oszczędności odbyły się wybory. Prezesem wydziału wybrano ks. prałata Mazura, wiceprezesem p. Jaśkiewicza, sekretarzem dyr. Orzecha. Prezesem dyrekcji został ks. prałat Mysor, wiceprezesem p. Michalski, członkami Dr Skowroński, Dr Ehrenfreund i Schantroch. Wybory do komisji kontrolującej, rewizyjnej odbyły się w dotychczasowym składzie.

W tych dniach niewyśledzeni sprawcy dokonali w biały dzień, bo między godziną 1 a 3, śmiałego włamania do sklepu Cichulskiego i Królewskiego. przy ul. Krakowskiej, a więc w najruchliwszem centrum miasta, i zabrawszy stosunkowo niewielką zawartość kasową, zbiegli w niewiadomym kierunku.

Jarosław, 28 kwietnia.

(Uroczystość zaprzysiężenia oficerów — Tragiczna śmierć posterunkowego policji państwowej).

(*es*) Uroczystość zaprzysiężenia oficerów załogi jarosławskiej, dotąd niezaprzysiężonych, odbyła się 28 bm. na dziedzińcu komendy garnizonowej. Przysięgę odebrał ks. major Zahara. Oficerowie piechoty przysięgali na sztandar 39 p. p., oficerowie artylerji zaś na działo, przybrane pięknie zielenią. W akcie uroczystości wziął udział dowódca garnizonu generał Hempel oraz kompanja honorowa 39 p. p. ze swą orkiestrą.

Dnia 27 bm. o 1.25 parowóz L 270.194 biegnący luzem jako pociąg 66 z Przemyśla do Rzeszowa przy 221·8 kilometrze na przestrzeni Radymno Munina, uderzył patrolującego posterunkowego Michała Woźnego z Radymna, który doznał ciężkiego obrażenia. Tragiczną ofiarę własnej nieostrożności podczas obchodu rejonu kolejowego, odniesiono natychmiast do szpitala powszechnego w Przemyślu, gdzie — jak się dowiadujemy — skutkiem doznanych obrażeń wewnętrznych zakończył życie.

KRONIKA

Kraków, 29 kwietnia.

Rewja wojskowa w dniu 3 Maja

Z Warszawy donoszą:

Wojskowość przygotowuje na dzień 3-go maja **wielką rewję** na polu mokotowskiem, która zgromadzi najwyższych przedstawicieli państwa z prezydentem Wojciechowskim na czele.

Dowództwo Okręgu Korpusu Nr I sprowadza na ten dzień do Warszawy **bataljony kilku pułków, aby rewja wypadła jak najwspanialej.**

Przybędą więc: 71 pułk piechoty z Ostrowia omżyńskiego, 7 pułk ułanów z Mińska Mazowieckiego, 11 pułk ułanów z Ciechanowa, 1 pułk strzelców konnych z Garwolina.

W miastach tych pozostanie reszta bataljonów, by wziąć udział w uroczystościach miejscowych.

Do rewji warszawskiej stanie: 10 bataljonów piechoty, 4 pułki kawalerji, 8 dywizjonów artylerji, 2 eskadry lotnicze.

Najefektowniejszym punktem rewji będzie niewątpliwie **wzlot 40 samolotów, z których połowa wzniesie się w oczach prezydenta z pola Mokotowskiego,** druga zaś połowa z innych pól okolicznych.

W rewji weźmie udział także młodzież stowarzyszeń wojskowo-wychowawczych jak: Sokół, Związek Strzelecki, Związek Harcerstwa, hufce szkolne.

* * *

W Krakowie odbędzie się w dniu 3 maja po nabożeństwie na Błoniach **defilada wojsk garnizonu krakowskiego,** a więc piechoty, konnicy, artylerji, samochodów pancernych i czołgów, nadto przemaszerują przed reprezentantami rządu **oddziały Strzelca, Sokoła, kolejarze, straże pożarne i młodzież szkół krakowskich** przy dźwiękach orkiestr. W czasie rewji krążyć będą nad Błoniami aparaty tut. pułku lotniczego.

W rewji wezmą ponadto udział wolne od służby oddziały policji pieszej i konnej w nowych hełmach.

Międzynarodowa konferencja kolejowa we Lwowie.

AW. donosi ze Lwowa.

Międzynarodowa konferencja kolejowa, obradująca we Lwowie z udziałem przedstawicieli kolei polskich, austrjackich, czeskich i węgierskich zakończyła swe obrady. Omawiano sprawę bezpośredniej komunikacji osobowej między państwami reprezentowanemi na konferencji. Ustalono **11 szlaków, przez które komunikacja będzie się odbywać.** Opracowaniem **taryf kolejowych** zajmie się dyrekcja lwowska. Przedstawiciele kolei węgierskich, czeskich i austrjackich przyrzekli wprowadzenie **znacznych ulg kolejowych** dla osób, udających się na Targi Wschodnie.

Polska na konferencji belgradzkiej.

Dnia 30 kwietnia rozpocznie się w Belgradzie międzynarodowa konferencja, w której uczestniczyć będą przedstawiciele zarządów kolejowych Jugosławji, Polski, Austrji, Czechosłowacji, Węgier, Rumunji i Niemiec. Konferencja ta zajmie się **zorganizowaniem ruchu towarowego między Jugosławią a Polską** przez wymienione kraje. Dla Polski konferencja belgradzka ma duże znaczenie ze względu na utworzenie bezpośredniej komunikacji towarowej z Bałkanem.

Otwarcie wystawy sztuki stosowanej.

Z Paryża donoszą: W obecności czterech tysięcy zaproszonych osób prezydent Doumergue dokonał inauguracji międzynarodowej wystawy sztuki stosowanej. W przemówieniu swojem prezydent złożył podziękowanie biorącym udział w tej wielkiej manifestacji sztuki i pracy pokojowej. Następnie przemawiał minister oświaty publicznej, widzący w wystawie początek szerokiej międzynarodowej współpracy intelektualnej.

Popołudniu przedstawiciele prasy pod przewodnictwem komisarza generalnego sekcji polskiej, p. Jerzego Warchałowskiego, zwiedzili szczegółowo **sekcję polską.** Obecni byli dziennikarze polscy i francuscy, liczni krytycy sztuki i dziennikarze, zajmujący się specjalnie sprawami artystycznemi. Urządzenie sekcji polskiej jest prawie zakończone, a w każdym razie znacznie dalej posunięte, niż wszystkich innych sekcyj. Główny pawilon wywiera na wszystkich dobre wrażenie. Panneaux Stryjeńskiej wywierają podziw ogólny, podobnie, jak meble Jastrzębskiego, Kotarbińskiego. Prześliczna kapliczka wiejska Szczepkowskiego stanowić będzie niezawodnie „clou" wystawy.

—

PANI LUDWIKA GRODZICKA znana działaczka społeczna otrzymała medal za pełną poświęcenia pracę dla Polskiego Czerwonego Krzyża. Jest to pierwsze tego rodzaju odznaczenie Krakowie.

OBNIŻENIE PODATKU HOTELOWEGO. Magistrat krak. obniżył podatek od pokoi wynajmowanych w hotelach, pensjonatach i domach noclegowych na 30 proc. dziennej ceny pokoi wraz z wszystkiemi ubocznemi świadczeniami, począwszy od dnia 1 maja 1925 r. aż do odwołania.

POŻEGNANIE URZĘDNIKA WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO. W sobotę, dnia 25 b. m. urzędnicy województwa krakowskiego z p. wojewodą Kowalikowskim na czele żegnali naczelnika wydziału wyznaniowego Urzędu wojewódzkiego, p. Tadeusza Loebla, przechodzącego w stan spoczynku po 38 latach pracy w służbie państwowej. Przemówienia poszczególnych urzędników były wyrazem sympatji i uznania dla ustępującego naczelnika wydziału, a zarazem odzwierciadlały żal, że z grona urzędników województwa ubywa jedna z najtęższych sił. Przemawiali wojewoda Kowalikowski, szef wydziału samorządowego dr Zawadzki, naczelnik wydziału opieki społecznej Kwiatkowski, naczelnik oddziału kultury i sztuki dr Szydłowski oraz dr Bandrowski. Imieniem starostów województwa krakowskiego żegnała nacz. Loebla delegacja starostów, a to: dr Bal (pow. krakowski), p. Meixner (Wieliczka) i p. Pomiankowski (Dąbrowa).

ZABAWA DLA DZIECI W DNIU 3-GO MAJA odbędzie się, jak corocznie, w sali Starego Teatru o godzinie 3 po południu. Komitet przygotowuje obfity program, na który złożą się: pochód kwiatów i motyli, przemówienie, deklamacje, krakowiak w 4 pary ze śpiewami (ucz. p. Bursównej), taniec ogrodniczki (szkoła p. M. Wernickiej), następnie odtańczą wszystkie dzieci, obecne na sali: krakowiaka, poloneza i kotyljona. Ponadto zaaranżowane zostaną zabawy ogólne. Zabawę prowadzić będą wybitne siły nauczycielskie. O kostjumy kwiatowe i ludowe dla dzieci uprasza się. Bilety wstępu po 2 złote są do nabycia wcześniej w Kole VI Tow. Szkoły Ludowej, Rynek 6 (Szara Kamienica), 2 schody, II p., od godz. 5—7 popoł., a w dniu zabawy przy wstępie na salę. Program zatwierdzony jest przez Kuratorjum.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiejsze przedstawienie „Juljusza Cezara", przeznaczone dla młodzieży, rozpocznie się o godz. 4-tej popołudniu. Przedstawienie to szkolne, XXIX w tym sezonie, daje młodzieży sposobność zapoznania się z arcydziełem Szekspira, który, obok swych walorów poetyckich i teatralnych, posiada też pierwszorzędno znaczenie kształcące i wychowawcze. — Po dokonaniu pewnych skrótów w tekście i przyspieszeniu zmian technicznych wieczorne przedstawienia „Juljusza Cezara" kończyć się będą odtąd nie później, jak kilkanaście minut po 11-tej. — Pod kierunkiem reż., p. M. Jednowskiego, odbywają się próby

z komedji Stefana Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka...“, która będzie najbliższą nowością naszego repertuaru.

Z TEATRU „BAGATELA“. Interesująca komedja francuska „Gitara i jazzband“, która bawi widza, a jednocześnie wzrusza, dając możność rozwinięcia ekspresji dramatycznej, ukaże się jeszcze dzisiaj, w środę 29 b. m. i we czwartek 30 b. m. oraz w piątek dnia 1 maja z pp.: Relewicz-Ziembińską, Wernicką, Zbuckim, Ziembińskim w głównych rolach. — Cieszące się niezwykłem powodzeniem „Sonata Kreutzerowska“ powraca na afisz na przedstawieniach popołudniowych w sobotę 2-go maja i w niedzielę 3-go maja.

WYSTĘPY KAROLA ADWENTOWICZA W „BAGATELI“. Znakomity artysta Karol Adwentowicz, pozyskany przez dyrekcję „Bagateli“ na szereg występów, przybył już do Krakowa, aby wziąć udział w końcowych próbach dramatycznego poematu Henryka Ibsena „Peer Gynt“, w którym odtworzy rolę tytułową. Adwentowicz zalicza kreację „Peer Gynt'a“ do swoich najświetniejszych ról. Zespół „Bagateli“ od dłuższego czasu pracuje już pod kierunkiem reżyserskim p. Barwińskiego nad przygotowaniem utworu Ibsena. „Peer Gynt“ otrzyma wspaniałą oprawę dekoracyjną i pierwszorzędną ilustrację muzyczną.

OPERETKA „NOWOŚCI“. Jutro teatr zamknięty. W piątek premjera prześlicznej, melodyjnej operetki Kolla „Trzy stare pudła“. Operetka ta, grana z ogromnem powodzeniem na wszystkich scenach europejskich, zyskała wszędzie uznanie prasy i publiczności z powodu pięknej muzyki i znakomitej treści. — W operetce tej wystąpi trzy razy gościnnie Elna Gistedt, ciesząca się w Warszawie ogromną sympatją, którą również i w Krakowie podczas swego pobytu zyskała. Elna Gistedt gra w tej operetce doskonałą rolę, którą po raz pierwszy odtworzy w Krakowie. Operetka otrzyma nową wystawę i kostjumy. Balet „Walc starowiedeński“ i „Taniec tyrolski“ odtańczą pp.: Ciesielscy i cały corps de ballet. — W sobotę popoł. po cenach całkiem zniżonych „Manewry jesienne“, a w niedzielę popołudniu po cenach zniżonych „Hrabina Marica“.

„LISTY Z TEATRU“ Nr 6 przynoszą bardzo bogatą treść, związaną z wielkiem dziełem Szekspira, „Juljuszem Cezarem“. Na treść numeru składają się artykuły wybitnych polskich anglistów, profesorów naszych głównych Wszechnic, jak dra Romana Dyboskiego, dra Władysława Tarnawskiego i dra Andrzeja Tretiaka. Nadto z naukowej literatury „zagranicznej“ znalazły miejsce w przekładzie polskim interesujące artykuły, jak J. Mayena „o niektórych inscenizacjach Szekspira“ i J. Baba „Prawdziwy problem szekspirowski“. Numer ilustrują pięknie ryciny, przedstawiające główne postaci szekspirowskiego dramatu w ujęciu plastycznem artystów teatru im. Słowackiego, pp. Klońskiej, Żmijewskiej, Jednowskiego, Chmielewskiego, Sochy, Szymańskiego, Knobelsdorfa i Krasnowieckiego oraz bardzo trafnie powybierane przez naczelnego redaktora pisma, dra Tad. Swiątka, ciekawe wyjątki z dzieł wybitnych „szekspirologów“, oświetlające najbardziej znamienne poglądy na wielkie dzieło Szekspira. Kto pragnie zapoznać się z dziełem „Juljusza Cezara“ na scenie, a powinien to uczynić każdy, kogo interesują zagadnienia nietylko teatralne, ale i ogólno-kulturalne, powinien zajrzeć do doskonałego komentarza, jakim jest ostatni numer „Listów z teatru“, niezależnie od tego, czy ogólny zarys inscenizacji dzieła szekspirowskiego we wszystkiem zgadza się z przedstawioną teorją.

KONCERT STANISŁAWA GRUSZCZYŃSKIEGO, naszego nasławniejszego tenora, odbędzie się u nas **we czwartek 30 b. m.** Znakomitemu artyście, który wykona szereg pieśni i aryj, towarzyszyć będzie prof. Stanisław Lipski.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO
Czwartek, 30 bm.: „Juljusz Cezar“.
Piątek, 1 maja: „Juljusz Cezar“.

TEATR „BAGATELA“
Czwartek, 30 bm.: „Gitara i jazz-band“.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“
Czwartek, 30 bm.: Teatr zamknięty.
Piątek, 1 maja: „Trzy stare pudła“.

Ze sportu

ODDZIAŁ WIOŚLARSKI »SOKOŁA« KRAKOWSKIEGO, bierze udział w wszechpolskim zjeździe Towarzystw, Klubów, Korporacyj itd. w Częstochowie, w dniu 3-im maja br., odłożył uroczyste otwarcie przystani na dzień 10 maja br., połączone z chrztem czternastu nowych łodzi, wycieczką łodziami i statkiem do ruin tynieckich itd.

Na dzień 27 czerwca br. przygotowuje Oddział z wielkim nakładem pracy i kosztów tradycyjny obchód »Wianków« na Wiśle, który ilością, jakością i rozmaitością ogni-sztucznych i różnych niespodzianek przewyższy znacznie zeszłoroczną uroczystość.

W dniu 29 czerwca br. organizuje Oddział wiosenne wielkie regaty wioślarskie z udziałem licznych polskich Towarzystw Wioślarskich Związkowych.

W najbliższych dniach powiększy się znowu tabor łodzi O. W. S. K. o dwie ósemki wyścigowe, których bieg w wymienionych wyżej regatach będzie wielką atrakcją sportową, nio widzianą dotychczas nigdy w Krakowie.

Ruch wioślarski na przystani O. W. S. K. podjęty w dniu 14 kwietnia br., wzmaga się stale z każdym dniem, do czego głównie przyczyniają się rozpoczęte już trainingi regatowe. Zgłoszenia nowych członków przyjmuje Sekretarjat Oddz. Wiośl. Sokoła Krak. codziennie na przystani w godzinach od 6—8 wieczorem.

GRONO MIŁOŚNIKÓW CIĘŻKIEJ ATLETYKI w Krakowie, organizuje w dniu 2 maja br. w Tow. gimn. »Sokó« propagandowy I-szy Wieczór Zapaśniczo-Bokserski z udziałem najwybitniejszych zawodników-amatorów tutejszych i zamiejscowych. Bogaty program obejmujący pokaz dźwigania ciężarów, zawody boserskie, oraz zapasy francuskie, niewątpliwie zainteresuje szerokie sfery sportowe, oraz licznych zwolenników niezwykłych wrażeń podobnych popisów z pośród publiczności naszego miasta. Dochód przeznaczony na cele organizacyjne mającego się zawiązać Klubu alteycznego amatorskiego w Krakowie. Bliższe szczegóły podadzą afisze.

Z sali koncertowej

Kraków, 29 kwietnia.

„Wieczór pieśni“ p. Aleksandry Szafrańskiej.

„Wieczorem pieśni“ przypomniała p. Aleksandra Szafrańska swemu rodzinnemu miastu te cenne zalety artyzmu, które ją zdawna wysunęły w pierwszy szereg naszych śpiewaczek. Wszyscy bywalcy teatralni mają dobrze w pamięci jej niepospolite kreacje operowe z „Carmeną“ na czele, w których od swych pierwszych zaraz występów zwrócić musiała uwagę wybitną muzykalnością wrodzoną, nieprzeciętną, inteligencją i wyrazistą dykcją, czyli przymiotami, predestynującemi operową artystkę również i do roli śpiewaczki estradowej.

Ostatni koncert był tego wymownym dowodem. W każdym punkcie programu, na który złożyły się pieśni różnych czasów i stylów, zebrane nie pod kątem widzenia jakiegoś, jak to zwykle bywa, wirtuozowskiego popisu, lecz ze szlachetniejszych, prawdziwie artystycznych pobudek.

Głosowo interesuje p. Szafrańska przedewszystkiem rzadko, u światowych nawet śpiewaczek, spotykaną, nadzwyczajną rozległością skali, w której wszystkie tony są doskonale wyrównane, począwszy od najniższych, ciemnych, mezzo-sopranowych, co do których w Polsce jest bezkonkurencyjną, a skończywszy na najwyższych sopranowych, z równą intonowanych łatwością, czystością oraz pełnią soczystego brzmienia. Każda fraza brzmi tu szlachetnie, deklamowana jest niezwykle wyraziście, pociąga słuchacza szczerą bezpośrednością odczucia i wolnym od wszelkiej efektacji, właściwym wyrazem, To też niedzielny wieczór, mimo cokolwiek zbyt jednostajnego programu, dał (nielicznie coprawda zgromadzonym) słuchaczom wiele artystycznego zadowolenia, co chwila wyrażanego wyróżniającym, długotrwałem oklaskiem. Z subtelną precyzją towarzyszył koncertantce prof. Stanisław Lipski.

Jul. Św.



Strzały w sądzie warszawskim

Adwokat dr Zygmunt Ostrowski oddał 6 strzałów do świadka w procesie o szpiegostwo, por. Ant. Andruszczaka, w sądzie wojskowym w Warszawie. Dr Hofmokl-Ostrowski został aresztowany.

Z kraju i ze świata

ZAWIESZENIE STRAJKU ROLNEGO DO CZASU ŻNIW. Z Warszawy donoszą: Zarząd główny Związku zaw. robotników rolnych ogłosił zawieszenie strajku rolnego do czasu żniw.

OGÓLNO-POLSKI ZJAZD OCIEMNIAŁYCH INWALIDÓW WE LWOWIE. We Lwowie odbył się zjazd inwalidów ociemniałych z całej Polski. Po wygłoszeniu referatów i obszernej dyskusji sprecyzowano różne żądania ociemniałych inwalidów celem przedłożenia ich rządowi i uchwalono stworzyć jeden na całą Polskę związek ociemniałych inwalidów.

KOST LEWICKI WRACA DO POLSKI. Z Warszawy donoszą, że znany przywódca Ukraińców Kost Lewicki, b. prezydent Rady ministrów tak zw. zachodniej Ukrainy, otrzymał z ministerstwa sprawiedliwości glejt, na swobodny powrót do Polski.

Lewicki wraca w najbliższym czasie do kraju i odpowiadać będzie z wolnej stopy w oczekujących go procesach o zdradę stanu.

PIELGRZYMKA POLSKA W DRODZE DO RZYMU. Z Wiednia donoszą 28 b. m. Dziś o godz. 10 przed południem przybył na dworzec wschodni pociąg z 400 polskimi pielgrzymami do Rzymu. Uczestnicy pochodzą ze wszystkich prawie miast polskich, między innemi z Warszawy Krakowa i Łodzi. Pielgrzymi zatrzymali się przez krótki czas w Wiedniu. O godz. 11 i pół byli obecni na mszy świętej w kościele św. Szczepana. Wielu z nich było w strojach narodowych chłopskich. O godz. 5 po południu wyjadą w dalszą podróż do Rzymu. — O godz. 1 po poł. przybył drugi pociąg, wiozący pielgrzymów z Katowic, jak również i z całego Górnego Śląska.

WYCIECZKI LEKARZY POLSKICH WE FRANCJI. Z Lyonu donoszą: Przybyło tu z Vichy 120 lekarzy polskich, uczestników polsko-francuskiego kongresu lekarzy. Przyjęci oni zostali na dworcu kolejowym przez grono osób z drem Lepisse, dziekanem wydziału medycznego tutejszego uniwersytetu, na czele. Dziś na cześć gości będzie wydany wielki bankiet z udziałem miejscowego świata lekarskiego. Lekarze polscy zabawią w Lyonie dwa dni.

CENNE ODKRYCIE. Na północ od Budapesztu, na prawym brzegu Dunaju odkryto w ostatnich dniach mozaikę, mierzącą 50 m². Jest to kopja słynnej grupy braci Apoloniusza i Tauriskusa przedstawiającego „byka farnezyjskiego“ pochodząca z roku 150 przed Chrystusem.

Komunikaty i zawiadomienia

„SYTUACJA POLITYCZNA PO WYBORZE HINDENBURGA“. Na powyższy temat odbędzie się dyskusja w „Klubie społecznym“ (Rynek 32) dnia 30 bm. (czwartek) o godz. 8 wieczorem. Dyskusję zagai prof. Uniwersytetu Jagiell. dr Jan Dąbrowski. Wstęp dla członków „Klubu“ i gości.

WIECZÓR LITERACKI. Jutro we czwartek odbędzie się w „Collegjum wykładów naukowych“ (Rynek 39), bardzo interesujący wieczór autorski Jana Wiktora, Ostatnio wydane utwory tego autora „Burek“ i „Legendy o grajku bożym“ spotkały się z gorącem przyjęciem poważnej krytyki polskiej, która powitała go jako oryginalny i wielki talent. Wieczór zagai prof. Leopold Tomaszkiewicz, wyjątki wybrane z utworów młodego powieściopisarza odczyta art. dram. p. Tad. Białkowski.

WIECZÓR POETYCKI EMILA ZEGADŁOWICZA odbędzie się staraniem Krak. Koła art. lit. „Heljon“ w sobotę dnia 2 maja o godz. 7 wiecz. w Uniw. Jag. w sali Kopernika (II p.) Poeta odczyta swój najnowszy utwór „Gody pasterskie“. Prócz tego recytować będą p. Wysocka art. dram. i p. Ronard art. dram. Bilety przy kasie od godziny 6—7.

PÓŁKOLONJE WAKACYJNE DLA DZIECI SZKOLNYCH. Onegdaj odbyła się narada kierowników krakowskich szkół powszechnych w sprawie tegorocznych półkolonij wakacyjnych dla dzieci szkolnych. Fizyk miejski dr Janiszewski przedstawił dodatnie wyniki zdrowotne, jakie stwierdzono u dzieci korzystających z półkolonij i przedstawił projekt rozszerzenia tej akcji i udostępnienia jej dla wszystkich dzieci, pozostających na lato w Krakowie. Planowane jest urządzenie kolonij całodziennych, w którychby dzieci przebywały codziennie od 8 rano do 5 po południu i pod kierownictwem fachowych sił spędzały czas na zabawie, grach sportowych, nauce i wypoczynku. W półkolonjach otrzymywać będą dzieci całodzienny wikt z kuchni polowych. Uchwalono przystąpić w szkołach do przyjmowania zgłoszeń dzieci, chcących korzystać z półkolonij. Należytość wpisową ustalono na 1 zł od każdego dziecka, zaś taksę za korzystanie z półkolonji na 5—10 zł zależnie od zamożności rodziców. Od taksy mogą być zwolnione tylko zupełnie biedne dzieci. Akcję półkolonji będzie subwencjonował magistrat, oraz komitety rodzicielskie.

Hindenburg a Polska i Francja

Nacjonaliści niemieccy przerażeni wrażeniem wyboru Hindenburga za granicą, usiłują [illegible] czujność opinji europejskiej

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Paryż, 29 kwietnia. »Matin« zamieszcza artykuł swojego berlińskiego korespondenta, zawierający wywiad z szeregiem wybitnych przyjaciół politycznych Hindenburga. Opinje te dadzą się streścić w następujący sposób:

1) **Podstawą przyszłych rokowań francusko-niemieckich musi być wspólność interesów,** zwłaszcza **ekonomicznych.** Przed przystąpieniem do rokowań politycznych musi być osiągnięte **porozumienie między przedstawicielami wielkiego przemysłu francuskiego i niemieckiego.** Wówczas też **ustaną wszelkie ataki na Francję w niemieckiej prasie prawicowej, która w całości znajduje się w rękach wielkich przemysłowców.**

2) **Hindenburg** wyraża się z **nadzwyczajnym podziwem o armji francuskiej** i sądzi, że prędzej czy później musi przyjść do **porozumienia wojskowego między Francją a Niemcami, skierowane przeciw niebezpieczeństwu bolszewickiemu.** Każda inna umowa n. p. **z Anglją** nie dawałaby ewentualnemu związkowi **odpowiedniej siły militarnej.**

3) **Polska jest bardzo ważnym i pożytecznym czynnikiem w zachowaniu równowagi europejskiej.**

Sojusz polsko-niemiecki po uprzedniem uregulowania kwestji korytarza gdańskiego jest potrzebny. Za ustępstwa w tym względzie Polska otrzymałaby gwarancję co do reszty granic z Niemcami.

Zdaniem Hindenburga, **korytarz gdański jest w czasie pokoju niepotrzebny, podczas zaś wojny nie do utrzymania.**

* * *

Sfery polityczne niemieckie zorjentowały się, że wybór Hindenburga wywarł zagranicą bardzo niekorzystne wrażenie. Zainspirowana więc prasa niemiecka zmieniła ton bojowy i manifestuje w sposób podejrzanie wyraźny pokojowe tendencje narodu niemieckiego. Ma to na celu uśpienie czujności państw sąsiadujących z Niemcami, zwłaszcza zaś Francji i Polski. — Pod tym też kątem należy rozpatrywać podane przez nas wynurzenia polityków niemieckich. Co zaś do niemieckich obietnic i życzeń uregulowania sprawy korytarza gdańskiego, to można odpowiedzieć starem, polskiem przysłowiem, lepszy wróbel w garści, niż kanarek na dachu.

Udział sekretarza poselstwa sowieckiego

w tajnych posiedzeniach komunistów w Paryżu

Zachodzi możliwość kombinacyj dyplomatycznych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 kwietnia. Z Paryża donoszą: Rewizja dokonana **u działaczy komunistycznych** przez 15 komisarzy politycznych policji paryskiej, udowodniła, że **pierwszy sekretarz poselstwa sowieckiego brał udział w tajnych zebraniach komunistów.** Odpowiedni raport wystosowano do min. spraw zagr., które dotychczas zachowuje dyskrecję. **Zachodzi możliwość komplikacyj dyplomatycznych.**

Z posiedzenia Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 kwietnia. Po krótkim referacie pos. **Zdziechowskiego** przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu **prowizorjum budżetowe na czas od 1 maja do 30 czerwca,** które ma jednak obowiązywać do dnia wejścia w życie normalnego budżetu na rok 1925. Po referacie posła **Ilskiego** przyjęto szereg uchwalonych przez Senat poprawek **do ustawy o rozbudowie miast.** Następnie uchwalono według referatu pos. Ledwocha (Wyzwolenie) **projekt noweli do ustawy o finansach komunalnych,** która przedłuża prawo gmin wiejskich do poboru dodatków do podatku na pokrycie niedoboru gminnego. Wkońcu przyjęto według referatu posła Rzepeckiego **projekt ustawy o przerachowaniu pożyczek państwowych.**

Rada gabinetowa oświadczyła że obecny gabinet niemiecki nie ma powodu ustępować

Berlin, 29 kwietnia (AW) Rada ministrów, która odbyla się wczoraj wieczór,, zastanawiała się nad położeniem politycznem Wzięli w niej udział **wszyscy ministrowie z wyjątkiem Stresemanna,** który nie mógł się pojawić rzekomo z powodu choroby. Rada ministrów uchwaliła, że **gabinet niema powodu do ustąpienia z racji wyboru nowego prezydenta Rzeszy,** ponieważ żadnego przepisu konstytucyjnego w tym kierunku niema. Kanclerz złożył sprawozdanie ze swej rozmowy z przyszłym prezydentem. Dziś należy oczekiwać wielkiej mowy politycznej kanclerza Luthera na zjeździe przemysłowców.

Dział ekonomiczny

— **Rząd polski zgodził się na rewizję traktatu handlowego polsko-austrjackiego** i rokowania w tej sprawie wkrótce będą podjęte.

— **Rokowania o umowę cennikową na G. Śląsku** pomiędzy przemysłowcami a robotnikami, wobec zupełnie sprzecznych żądań, rozbiły się.

— **Rozprawy, dotyczące odszkodowań, należnych osobom prywatnym, za rekwizycje,** dokonane przez władze niemieckie podczas okupacji terytorjum Polski, rozpoczęły się onegdaj w Paryżu.

— **Zarząd głównego związku zawodowego robotników rolnych wydał odezwę,** wzywającą członków do przerwania strajku do czasu żniw. Natomiast wzywa do przygotowania na dzień 1 lipca wielkiego strajku.

— **Zniesienie zakazu wywozu złota zagranicę ma być wprowadzone w Anglji.** Równocześnie będzie tamże wprowadzona podwyżka podatku spadkowego z powrotem podatek luksusowy oraz wysokie cło na piwo zagraniczne.

— **Taryfy osobowe na kolejach niemieckich z dniem 1 maja zostaną podwyższone o 10%.** Taryfy towarowe pozostaną bez zmiany.

— **Konferencja w sprawie eksportu odbędzie się** z powodu przemówienia premjera dopiero w poniedziałek dnia 4 maja o godzinie 10½ rano w ministerstwie skarbu.

— **Marek polskich niewymienionych przez posiadaczy** znajduje się jeszcze w obiegu 3.058 miljardów, co stanowi równowartość 1,643.000 zł. Po dniu 31 maja marki polskie tracą wszelką wartość.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 29 kwietnia.

Dolar	5·19½
Medjolan	21·45

Kraków, 29 kwietnia.

Tendecja naogół utrzymana we wszystkich papierach, z wyjątkiem nieco słabszego Chodorowa. Obroty dość żywe. Poszukiwano Tepege przy braku towaru.

Waluty i dewizy utrzymane — obroty minimalne.

Egzty z wyjątkiem poszukiwanego Jaworzna martwe. Płacono za Jaworzna à 25 — 13.10.

Cedułа kursowa giełdy krakowskiej

29 kwietnia 1925	Transakcje w złotych	
	dziś	wczoraj
Pol. Bank przem. I—VIII	0·28	0·25
Bank Hipoteczny I—VIII	—	—
„ Małopolski	0·14	—
Ziem. Bank kred. I—IX	—	0·14
Powsz. Bank kred. I—V	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	—	10·00
Pol. Tow. handlowe I—V	0·24	0·24—0·25
Impex I—V	—	—
Pharma I—III	0·75	—
Polski Glob I—IV	—	—
Żegluga Polska I—III	0·12	—
Zieleniewski I—IV	10·80—10·90	10·80—11·00
Cegielski I—IX	0·50	0·50—0·51
Trzebinia I—IV	0·42	0·42
Pocisk I—III	—	—
Parowozy I—III	0·62	0·67
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	16·50	16·30—16·50
Siersza I—IV	—	3·60
Tepege I—IV	1·25—1·30	—
Polska Nafta I—III	—	—
Pokucie I	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	0·60
Niemojowski I	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	—	0·22
Elektrow. Siersza I—IV	0·15	0·18
Ćmielów I—II	0·45	0·45
Krakus I—VI	—	0·65
Chodorów I—V	3·95	4·00
Chybie	4·35—4·50	4·45
A. Piasecki	1·46	1·50

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 29 kwietnia 1925 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	6·25
Bank Zw. Sp. Zar.	10·00
Parowozy	0·67
Starachowice	2·51
Zieleniewski	10·00
Żyrardów	9·10
Haberbusch	5·41
Spirytus	1·65
Nobel	2·12
Ursus	1·70
Chodorów	4·00
Bank Przem. Lwów	0·29

Zurych, 29 kwietnia (PAT). Zamknięcie giełdy. Paryż 27.05, Londyn 24.98, Nowy Jork 5.162, Belgja 26.20, Włochy 21.17, Hiszpanja 24.10, Holandja 206.70, Berlin 1.229, Wiedeń 72.70, Sztokholm 138.90, Oslo 84, Kopenhaga 95.65, Sofja 377½, Praga 15.30, Warszawa 99.35, Budpeszt 0.72½, Białogród 837½, Ateny 265, Konstantynopol 265, Bukareszt 230, Helsingfors 13.00, Bueons Aires 198½. Tendencja spokojna.

Wiedeń, 29 kwietnia. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron. Bank Hipoteczny 6.8, Silezia 11, Fanto 188, Galicja 1.030, Nafta 133, Schodnica 160, Karpaty 128.

Po zamknięciu kroniki

CHCIAŁA PORZUCIĆ SWE DZIECKO. Wczoraj przytrzymaną została W. Filipiec, lat 28, służąca z Myślenic, która usiłowała 4-tygodniowe swe dziecko porzucić najpierw na dziedzińcu kościoła Bożego Ciała a następnie spłoszona, w tym samym celu udała się nad Wisłę, gdzie została ujętą przez posterunkowego.

WŁAMANIE. Nieznani sprawcy włamali się do warsztatu W. Kamińskiego, przy ul. św. Filipa i skradli 20 par trzewików sportowych, pięć piłek nożnych i trzy kawałki skóry. Szkoda, jaką wyrządzili sprawcy, wynosi około pół tysiąca złotych

Informacje przemysłowe i handlowe

TERMIN WYMIANY MAREK POLSKICH UPŁYWA. Bank Polski przypomina, że, zgodnie z rozporządzeniem ministra skarbu (Dz. U. R. P. Nr 44 z dnia 31 maja 1924 r. poz. 473), ostateczny termin wymiany marek polskich na złote upływa z dniem 31 maja 1925 roku. Po dniu powyższym tracą marki polskie wszelką wartość pieniężną.

WZROST RUCHU NA POLSKICH KOLEJACH. Ogólny naładunek na polskich kolejach w 1-szej dekadzie kwietnia wynosił 10.693 wagonów średnio dziennie, podczas gdy w 1-szej dekadzie marca 9.833 wagony, w 1-szej dekadzie lutego 8.942 wagony, w 1-szej dekadzie stycznia 8.701 wagonów. Najbardziej wzrasta ruch ładunków przemysłowych: w 1-szej dekadzie stycznia w ładunki te przypadało 821 wagonów średnio dziennie, w 1-szej dekadzie lutego 1.265 wagonów, w 1-szej dekadzie marca 1.515 wagonów, w 1-szej dekadzie kwietnia 1.713 wagonów.

Wzrasta również wywóz za granicę: w 1-szej dekadzie stycznia wynosił on średnio dziennie 2.269 wagonów, w 1-szej dekadzie lutego 2.139 wagonów, w 1-szej dekadzie marca 2.318 wagonów, w 1-szej dekadzie kwietnia 2.511 wagonów.

KTO BĘDZIE MÓGŁ UZYSKAĆ ŚWIADECTWO NIEZAMOŻNOŚCI. Zaświadczenia niezamożności, uzyskiwane do prawa otrzymania ulgowego paszportu za granicę, mogą być wydawane przez komisarjaty policji państwowej, względnie powiatowe komendy policji, po uprzedniem zasięgnięciu informacji we właściwym urzędzie skarbowym, co do wysokości dochodu danej osoby. Za osobę niezamożną będą uważane tylko te, które do wymiaru podatku dochodowego za rok 1924 r. przyjęto nie wyżej jak 3.600 zł dochodu, majątek stanowiący podstawę wymiaru podatku majątkowego oszacowano nie wyżej jak 20.000 zł, obrót zaś z roku 1924 do wymiaru podatku przemysłowego ustalono nie wyżej 15.000 zł.

ZWOLNIENIE OD CEŁ PRZYWOZOWYCH. — Przywóz preparatów chemicznych, przeznaczonych do uchronienia od zarazy lub do leczenia krzewów i drzew owocowych, jak również do walki ze szkodnikami gospodarstwa rolnego, a mianowicie: zieleni szwajnfurckiej (paryskiej), bejcy, indojcy „uspulum" i bejcy „germisan", został zwolniony od cła. Zwolnienie to jest jednak uzależnione od przedstawienia urzędowi celnemu przy sprowadzaniu tych preparatów zaświadczeń Izby rolniczej, względnie wojewody w tych województwach, gdzie Izby rolnicze nie istnieją, stwierdzających, że preparaty są sprowadzone istotnie dla wyżej wskazanych celów.

SEZONOWE OŻYWIENIE NA TARGU TOWARÓW JEDWABNYCH W ŁODZI. Z produktów ze sztucznego jedwabiu poszukiwane są towary krajowe, różniące się podkładem od zagranicznych bawełnianych. Z towarów czysto jedwabnych poszukiwana jest crepe de chine. Transakcje towarami zagranicznemi dokonywane są z pokryciem wekslowem do 150 dni, krajowemi do 100 dni.

KRYZYS W POLSKIM PRZEMYŚLE JUTOWYM. Przemysł jutowy w Polsce, skupiony w okręgu przemysłowym częstochowskim i bielskim, przeżywa obecnie ciężki kryzys, spowodowany brakiem rynku zbytu. Obecnie przemysł jutowy pracuje w okręgu częstochowskim trzy dni w tygodniu na jedną zmianę (Warta, Stradom, La Czenstochovienne), oraz trzy dni (Enadzyńska Manufaktura), przyczem część warsztatów jest zupełnie nieczynna.

ILE WEKSLI ZAPROTESTOWANO W MARCU? W marcu b. r. na ogólną sumę 140.645 tys. złotych płatnych weksli we wszystkich oddziałach Banku Polskiego, zaprotestowano weksli na sumę 4.714 tys. złotych (3.4%). Jest to znaczne polepszenie w stosunku do poprzednich miesięcy, gdyż procent weksli zaprotestowanych wynosił w styczniu 5.2%, a w lutym 4.3%. W Warszawie na 42.354 tys. złotych płatnych weksli zaprotestowano 1.581 tys. złotych, czyli 3.7%.

SYTUACJA NA ŁÓDZKICH TARGACH TOWARÓW BAWEŁNIANYCH I WEŁNIANYCH. Zjazd kupców małopolskich, kresowych i warszawskich w Łodzi jest w dalszym ciągu znaczny. Popytem cieszą się wyłącznie towary letnie, które sprzedawane są za 25—40% gotówki i pokryciem wekslowem od 50—55 dni. Również na targu towarów wełnianych daje się zauważyć ożywienie wiosenne, które objęło głównie towary męskie. Zwłaszcza poszukiwane są gatunki tańsze. Transakcje dokonywane są za pokryciem wekslowem do 120 dni, przy tranzakcjach gotówkowych do 15% rabatu.

PRZEMYSŁ ELEKTRO-TECHNICZNY NA MIĘDZYNARODOWYM TARGU W POZNANIU. Z przemysłu elektro-technicznego najwięcej miejsca na międzynarodowym targu w Poznaniu zajmuje dział oświetlenia elektrycznego. A więc wszelkiego rodzaju żarówki, lampy, żyrandole, baterje elektryczne i materjał instalacyjny. Nadto urządzenia telefoniczne wraz z przyborami instalacyjnemi oraz prawie wszystkie pozostałe rodzaje wyrobów tej gałęzi przemysłu. Silniki, kable, urządzenia i uzupełnienia elektrowni, które z powodzią specjalnie zainteresują delegatów związku miast polskich.

DONIOSŁY WYNALAZEK POLAKÓW W ZAKRESIE KOLEJNICTWA. Z Sosnowca donoszą, że mieszkańcy Zagłębia: E. Szczotkowski, dypl. technik górniczy i F. Zygmunt, technik-mechanik, wynaleźli i przesłali do opatentowania aparat pneumatyczny, mający zabezpieczyć pociągi nietylko od wszelkich zderzeń, lecz automatycznie zatrzymujący pociągi w razie jakiegokolwiek uszkodzenia toru. Wkrótce mają się odbyć próby z nowym aparatem i gdyby istotnie spełnił on swe zadanie, ziomkowie nasi mogliby być dumni z dokonania tak doniosłego wynalazku.

„KUPIEC" Nr 16 „RYNEK METALOWY I MASZYNOWY" Nr 16 ukazały się, zawierające niezwykle ciekawy materjał informacyjny, rzeczowy, obok wielu artykułów, poświęconych głównie zbliżającym się międzynarodowym Targom w Poznaniu.

RUMUNJA CZYNI ZAKUPY ZBOŻA ZA GRANICĄ. Rząd rumuński czyni obecnie starania o zakup zboża na targach światowych, ponieważ zachodzi obawa w kołach rolniczych, iż zabraknie zboża do nowych zbiorów. W najbliższym czasie do Rumunji mają zawitać pierwsze transporty pszenicy amerykańskiej.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Zarząd wodociągu stoł. król. miasta Krakowa

L. 335/1 — Z. W. 1925.

OGŁOSZENIE.

Zarząd wodociągu miejskiego w Krakowie ogłasza zapotrzebowanie na dostawę

I. Agregatu pompowego:

a) pompy obrotowej o wydajności 1.000 (tysiąc) metrów sześciennych w godzinie dla dynamicznej wysokości pompowania 70 mb., t. j. od poziomu wody w studni do poziomu wypływu wody w zbiorniku rurociągiem o średnicy 650 mm.

b) bezpośrednio z pompą połączonego motoru prądu zmiennego 3×220 V. 50 okresów.

c) całkowitego uzbrojenia pompy, t. j. kosza ssącego, zasuw, wentyli zwrotnych i obiegowych, mano i vacuummetrów.

d) całkowitego uzbrojenia motoru, tablicy rozdzielczej ze złączami i kablem od głównej tablicy połączeń do tablicy rozdzielczej ca 25 m odległej, z uzbrojeniem na tablicy połączeń z aparatami, jak volt i amperometry i zegarem elektrycznym, t. j. począwszy od szyn tablicy miejscowej elektrowni aż do motoru z potrzebnemi napisami, instrukcją ruchu i t. p.

II. Kotła parowego

systemu wodnorurowego o pow. ogrzewalnej 440 m² na 12 atm. ciśnienia o rusztach ruchomych, o popędzie elektrycznym prądem trójfazowym zmiennym 3×220 V. 50 okresów, z przegrzewaczem do 200° C. i ekonomiserem z pompą Worthingtona do zasilania z bunkerami na węgiel, dowożony na wysokości 12·5 mb. nad poziomem kotłowni, z wagą automatyczną do węgla wysypującego się z bunkrów, z 2 wodomierzami dla pomiaru wody zasilającej z przyrządami do pomiaru ciągu, ciśnienia, ilości pary, jakości gazów spalonych i temperatury gazów i pary, ze schodami, galerjami dla obsługi i z osprzętem ustawowym.

III. Drutu kolczastego

podwójnego, 2 mm średnicy, cynkowanego, gęsto kolczastego, około 15 km dług.

Oferty z podaniem ceny loco Kraków dworzec wraz z rysunkami, z podaniem głównych wymiarów pompy, motoru, kabli i tablicy etc., składać należy do dnia 22 maja b. r. do godz. 12-tej w południe w Zarządzie wodociągu w Krakowie, ul. Senatorska 1.

Kraków, dnia 24 kwietnia 1925.

Zarząd wodociągu miejskiego w Krakowie.

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW OSOBOWYCH

ODCHODZĄCYCH ZE STACJI KRAKOWSKIEJ

Odjazd z Krakowa do	Godzina	Przyjazd	
Warszawy Z.	0·05	Warszawa	8·00
Lwowa (Bukaresztu)	1·55	Lwów	7·55
Wiednia	2·15	Wiedeń	14·10
Piotrowic i Katowic	4·00	Piotrowice	8·20
Niepołomic	4·20	Niepołomice	5·25
Lwowa (Poł. do N. Sącza)	6·40	Lwów	12·35
Katowic Z.	7·05	Katowice	9·36
Piotrowic	7·18	Piotrowice	11·34
Zakopanego	7·35	Zakopane	12·51
Lwowa	7·55	Lwów	17·15
Wieliczki	8·25	Wieliczka	8·58
Warszawy Z.	8·35	Warszawa	20·30
N. Sącza via Sucha	8·50	N. Sącz	16·10
Poznania Z. przez Katowice	10·05	Poznań	22·07
Żywca	10·25	Żywiec	15·00
Lwowa	10·25	Lwów	21·20
Lwowa	13·15	Lwów	19·05
Zakopanego	13·30	Zakopane	20·26
Kocmyrzowa z Grzegórzek	13·40	Kocmyrzów	14·53
Wieliczki	13·50	Wieliczka	14·20
Warszawy Z.	14·10	Warszawa	21·40
Piotrowic	14·20	Piotrowice	18·50
Niepołomic	14·30	Niepołomice	15·27
Przemyśla (Poł. do N. Sącza)	15·20	Przemyśl	22·20
Trzebini	16·15	Trzebinia	17·38
Katowic (Berlina)	17·05	Katowice	19·00
Bielska (Cieszyna)	17·45	Bielsko	20·49
Gdańska	19·05	Gdańsk	10·00
Bochni	19·15	Bochnia	20·27
Warszawy Z.	19·15	Warszawa	5·35
Bielska	19·25	Bielsko	22·50
N. Sącza	19·50	N. Sącz	8·08
Warszawy	20·05	Warszawa	9·55
Kocmyrzowa z Grzegórzek	20·05	Kocmyrzów z Grzegórzek	21·07
Lublina	20·10	Lublin	7·42
Wieliczki	20·20	Wieliczka	20·51
Lwowa	21·15	Lwów	6·55
Łodzi	21·45	Łódź	6·45
Poznania przez Katowice	22·20	Poznań	6·45
Krynicy i N. Sącza	22·25	Krynica	7·05
Lwowa	23·20	Lwów	9·50
Zakopanego	23·35	Zakopane	6·32

PRZYCHODZĄCYCH DO STACJI KRAKOWSKIEJ

Przyjazd do Krakowa z	Godzina	Odjazd	
Piotrowic	1·26	Piotrowice	22·05
Lwowa (Bukaresztu)	1·48	Lwów	19·40
Łodzi	5·10	Łódź	20·00
Stryja	5·15	Stryj	14·26
Zakopanego	5·52	Zakopane	23·15
Poznania przez Katowice	6·00	Poznań	21·25
Warszawy	6·20	Warszawa	22·35
Słotwiny	6·35	Słotwina	4·45
Lwowa	6·48	Lwów	20·40
Nowego Sącza	6·55	Nowy Sącz	23·30
Kocmyrzowa do Grzegórzek	7·00	Kocmyrzów	6·00
Bielska	7·25	Bielsko	3·53
Wieliczki	7·28	Wieliczka	6·55
Lublina	7·45	Lublin	19·45
Skawiny	7·52	Skawina	7·01
Warszawy via Dęblin	8·20	Warszawa	17·40
Niepołomic	8·20	Niepołomice	6·35
Warszawy	8·35	Warszawa	20·55
Lwowa	9·45	Lwów	23·40
Piotrowic	9·50	Piotrowice	4·55
Gdańsk	10·05		
Bielska	10·40	Bielsko	8·58
Wieliczki	12·30	Wieliczka	12·00
Kocmyrzowa	12·40	Kocmyrzów	11·30
Katowic (Berlina)	12·50	Katowice	11·05
Lwowa	13·40	Lwów	8·35
Zakopanego	15·06	Zakopane	8·35
Piotrowic	15·40	Piotrowice	11·22
Katowic	16·18	Katowice	13·58
Lwowa (Bukaresztu)	16·25	Lwów	10·10
Warszawy	16·50	Warszawa	6·00
Niepołomic	17·00	Niepołomice	16·00
Chrzanowa	18·05		
Wieliczki	18·20	Wieliczka	17·50
Tarnowa	18·30	Tarnów	16·15
Kocmyrzowa do Grzegórzek	18·42	Kocmyrzów	17·42
Lwowa	18·45	Lwów	7·45
Piotrowic	19·00	Piotrowice	13·40
Nowego Sącza przez Chabówkę	20·20	Nowy Sącz	13·05
Poznania pr. Katowice	20·50	Poznań	8·40
Zakopanego	21·10	Zakopane	16.00
Przemyśla	21·25	Przemyśl	14·34
Lwowa	21·50	Lwów	15·25
Warszawy	22·05	Warszawa	14·30
Żywca	22·45	Żywiec	18·28

UWAGA: Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem, oznaczają pociągi pospieszne.
Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego.
Za ewentualne zmiany nie bierze się odpowiedzialności.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.